

Renata Smoleń

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-5513-4386>

Teściowie jako etap rozwojowy i rola społeczna

 <https://doi.org/10.15633/9788363241575.02>

W celu analizy relacji panujących w systemie rodzinnym nie sposób pominąć roli, jaką przyjmują rodzice stający się teściami. W toku rozwoju nabywają oni nowych kompetencji mających kluczowe znaczenie dla utrzymania więzi. „System rodzinny złożony jest z pojedynczych członków rodziny pozostających w interakcji podczas wspólnego życia. Jest jednak więcej niż sumą osobowości swoich członków, jest odrębną całością”¹. Relacje między rodzicem a dzieckiem stają się fundamentem procesów odzwierciedlania emocji, uczuć, a tym samym także przeżyć stanowiących o kompetencjach interpersonalnych i zawodowych. Nie bez znaczenia są więc style i metody wychowania stosowane przez rodziców w celu modelowania oczekiwanych postaw.

Niniejsze przedłożenie podejmuje analizę sytuacji teściów w wymiarze rozwoju do stawania się i przyjmowania na siebie nowych zadań. Istotne będzie przedstawienie procesu wiązania i odsuwania w rodzinie. Kluczowy proces separacji jest kamieniem milowym dla uzyskiwania autonomii w tworzeniu relacji małżeńskiej. Więzy w rodzinie określają granice wewnętrzne i zewnętrzne.

Granice wewnętrzne to granice pomiędzy członkami rodziny lub poszczególnymi podsystemami. Wyznaczają one, podobnie jak granice w innych

1 I. Namysłowska, *Terapia rodzin*, Warszawa 1997, s. 32.

systemach żywych, stopień przepływu informacji. Granice zewnętrzne odgradzają rodzinę od innych szerszych systemów i jednocześnie umożliwiają komunikację pomiędzy rodziną a innymi systemami społecznymi, z którymi współpracuje, wypełniając swoje rozliczne funkcje².

Zadania i procesy rozwojowe w rodzinie – teściowie w procesie stawiania się

Rodzina zachowuje się zgodnie ze strategią homeostazy rodzinnej. Zachowania te można opisać następująco:

- członkowie systemu rodzinnego starają się zachować równowagę i stałość we wzajemnych relacjach;
- biorą udział w zachowaniu równowagi zarówno wprost, jak i nie wprost;
- homeostazę rodzinną obserwować można poprzez powtarzające się, możliwe do przewidzenia, zachowania wszystkich członków rodziny;
- kiedy równowadze rodzinnej zagraża destabilizacja, wszyscy jej członkowie zgodnie podejmują działania, aby ją utrzymać;
- kiedy jeden z członków rodziny sygnalizuje chęć zmiany w relacjach z innym, ten będzie zachowywał się tak, aby zmniejszyć lub zmodyfikować tę tendencję³.

Wychowanie jest powszechną aktywnością człowieka. Wychowywane są kolejne pokolenia, aby stać się częścią wspólnoty, w której przyjdzie im żyć. Wychowują nas rodzice, rodzina, inne osoby, społeczeństwo, kultura, media, wychowujemy także sami siebie. Istotą tych działań jest wpływanie na jednostkę, jej osobowość i styl funkcjonowania⁴. Wychowanie uznawane jest za termin mający więcej niż jedno znaczenie. W języku potocznym rozumiane jest jako proces oddziaływania rodzica, opiekuna na dziecko oraz pedagoga na ucznia celem uformowania zachowania

2 Por. I. Namysłowska, *Terapia...*, dz. cyt., s. 32.

3 Por. I. Namysłowska, *Terapia...*, dz. cyt., s. 33–34.

4 G. Karta, *Kulturowe i społeczne aspekty wychowania*, Warszawa 2014, s. 105.

jednostki. Jednak fachowa literatura przedmiotu w sposób stosunkowo szeroki podaje, że przez to pojęcie należy rozumieć „ogół oddziaływań na człowieka zarówno o charakterze zamierzonym, intencjonalnym, jak i niezamierzonym, nieformalnym, spontanicznym”⁵.

Wychowaniem i socjalizacją zajmują się różnorodne nauki, głównie pedagogika, socjologia i psychologia. Pedagogika koncentruje się na formułowaniu celów wychowawczych oraz działaniach zmierzających do ich osiągnięcia. Socjologia zaś „[...] bada, w jaki sposób oraz w jakim zakresie struktury i procesy społeczne, ekonomiczne, jak również ekologiczne, kształtują osobowość człowieka”⁶. Psychologia z kolei analizuje i bada procesy psychologiczne zachodzące w wychowaniu, czyli rozważa, jak to się dzieje, że człowiek zmienia się pod wpływem oddziaływań wychowawczych i socjalizacyjnych na przestrzeni swojego życia. Psychologię dłuży czas interesowało wychowanie dzieci i młodzieży jako niezmiernie ważny czynnik rozwoju. Współcześnie psychologia uznaje, że proces wychowania, a niewątpliwie socjalizacji, odbywa się przez całe życie. Warto w tym kontekście zauważyć, że zmiany związane z nasileniem się procesów globalizacyjnych i przemian cywilizacyjnych w ostatnich dziesięcioleciach powoduje, że wychowanie polega już nie tylko na przystosowaniu dziecka do norm i reguł postępowania obowiązujących w danym społeczeństwie, lecz także na rozwijaniu i kształtowaniu kreatywności oraz samodzielności jednostki, w tym również samodzielności w zakresie myślenia, podejmowania decyzji, stawiania przed sobą celów zgodnych z własnymi poglądami i przekonaniami. Nie chodzi jedynie o ukształtowanie jednostki według istniejącego ściśle określonego wzorca, lecz o przygotowanie jej do podmiotowego funkcjonowania i przyjęcia pełnej odpowiedzialności za siebie w dorosłości. Podmiotowość wymaga stosunkowo bogatej wiedzy o świecie, świadomości tego, jakie możliwości i zagrożenia niesie życie, umiejętności dokonywania wyborów w zgodzie z samym sobą i jednocześnie akceptowanych społecznie,

5 J. Izdebska, *Dziecko, dzieciństwo, rodzina, wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej*, Białystok 2015, s. 178.

6 M. Micyńska-Kowalska, *Socjalizacja w społeczeństwie ponowoczesnym*, Lublin 2012, s. 13.

a także rozeznania się w konsekwencjach własnych wyborów i decyzji oraz gotowości do ponoszenia za nie odpowiedzialności⁷.

Oddziaływania wychowawcze rodziców winne być przemyślane w taki sposób, by zapewniły odpowiednie warunki do wszechstronnego rozwoju dziecka. Dodatkowo powinny być one związane nie tylko z osobistymi zainteresowaniami dziecka, lecz także z takimi, które obowiązują w danej kulturze. Wszystkie nabyte umiejętności winny mieć odzwierciedlenie w dorosłym życiu⁸.

Rodzicielstwo jest zadaniem wielowymiarowym i złożonym, a jego realizacja jest zależna od trzech źródeł: cech rodziców (przebieg ich własnego rozwoju, doświadczenia wyniesione z domu rodzicielskiego, doświadczenia życiowe, osobowość, dojrzałość, zdrowie psychiczne i fizyczne, relacje małżeńskie etc.), cech dziecka (temperament, możliwości rozwojowe, stan zdrowia, sposoby reagowania, płeć etc.) i kontekstu społecznego (społeczna sieć powiązań – inni członkowie rodziny, przyjaciele, sąsiedzi, różnego typu instytucje i organizacje oraz zmiany cywilizacyjne)⁹.

Tworzenie relacji wychowawczej rodzic – dziecko rozpoczyna się bardzo wcześnie jako zderzenie temperamentu dziecka z osobowością rodziców i ich celami wychowawczymi. Trwanie relacji w czasie sprawia, że wzajemne oddziaływanie jej uczestników na siebie wynika nie tylko z bieżącego zachowania stron, lecz także z historii ich relacji. Na przykład sprawczość rodziców w zakresie wychowania zależy od temperamentu dziecka, który rodzi oczekiwania dotyczące tego, w jaki sposób oddziaływać na dziecko w przyszłości. Z kolei oczekiwania mają wpływ na rozwój przystosowania i rozwój moralny dziecka. Widać w tym ujęciu wzajemność i dwukierunkowość tej relacji oraz znaczenie nie tylko chwilowych zjawisk pojawiających się w danej sytuacji wychowawczej, lecz także rolę jej trwania w czasie i powstania względnie stałych, charakterystycznych dla danej relacji cech i właściwości, jak na przykład klimat relacji rozumiany jako zabarwienie emocjonalne (życzliwość lub jej brak, nastawie-

7 G. Karta, *Kulturowe i społeczne aspekty...*, dz. cyt., s. 105.

8 M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 2009, s. 300.

9 Por. A. Kwak, *Społeczny i indywidualny wymiar rodzicielstwa*, w: *Rodzicielstwo. Między domem, prawem, służbami społecznymi*, red. A. Kwak, Warszawa 2008, s. 30–31.

nie pozytywne bądź niechętne czy wrogie), „przestrzeń” dla uczestników (dominująca lub zrównoważona), poczucie bezpieczeństwa wynikające i z tonusu emocjonalnego relacji, i z adekwatnego reagowania rodzica na potrzeby dziecka (*responsiveness*). Odpowiednie reagowanie oznacza dostosowanie się zarówno do zachowań pojawiających się sytuacyjnie, potrzeb dziecka, jak i do jego wieku, doświadczenia, wyposażenia psychicznego, a nawet fizycznego. Dla nas w tych rozważaniach najważniejszy jest wiek dziecka i związane z nim doświadczenia normatywne i pozanormatywne, charakterystyczne dla danego wychowanka, zadania rozwojowe przypadające na dany okres życia, a także synchronizacja oczekiwań rodziców z możliwościami i potencjałem młodego człowieka. Uwarunkowania te wymagają uwzględnienia czasu jako wymiaru charakteryzującego rozwój dziecka. Rodzice mniej lub bardziej świadomie dostosowują swoje działania wychowawcze nie tylko do wieku dziecka, lecz także do odpowiadającego mu wyposażenia fizycznego i psychicznego¹⁰.

Według Lucjana Kocika¹¹ role rodzicielskie prawidłowo mogą wypełniać jedynie jednostki o wszechstronnie dojrzałej osobowości, ponieważ realizacja tych ról wiąże się z umiejętnościami rozwiązywania różnych i często skomplikowanych problemów życiowych, pokonywania trudności, radzenia sobie ze stresem oraz przewidywania i planowania opartego na realnej ocenie rzeczywistości. Pełnienie ról rodzicielskich wymaga też umiejętności nawiązywania i utrzymywania bliskich relacji z innymi, współdziałania i współpracy, gotowości do poświęcania się, w duchu odpowiedzialności, oraz dążenia do kompromisu. Z kolei Maria Ziemska¹² wskazała, że na poprawną realizację roli rodzicielskiej w pierwszej kolejności wpływa ustosunkowanie się danej osoby do faktu, że jest rodzicem, a dopiero potem ważne są takie czynniki, jak przekonanie co do ważności roli rodzicielskiej, stopień identyfikacji z rolą oraz treść motywacji współżycia rodzinnego.

10 G. Karta, *Kulturowe i społeczne aspekty...*, dz. cyt., s. 108.

11 L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków 2006, s. 35.

12 M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, dz. cyt., s. 25–26.

Współcześnie obserwujemy „zawieszenie” rodzicielstwa pomiędzy tradycją a nowoczesnością. Wynika to z faktu, że wypracowane wzorce zachowań w przeszłości są nadal obecne, ale niewystarczające, a nowe nie zostały jeszcze w pełni wykrystalizowane, co powoduje, że rodzicielstwo dla wielu dorosłych staje się trudne i ryzykowne¹³. W wielu przypadkach jest powiązane z jego dowolnością, z częstym rozdarciem pomiędzy „chcę” a „mogę”, pytaniem, czy w ogóle tego pragnę, przesyceniem ambiwalencją, różnorodnością i autonomią w kreacji własnej roli bez odwoływania się do wcześniej zatwierdzonych wzorców społecznych. Zważywszy na relacje pomiędzy rodzicami i dziećmi, jest ono tak utrudnione i niepewne jak nigdy wcześniej. Często następuje w poczuciu osamotnienia i braku wsparcia społecznego czy zrozumienia ze strony innych¹⁴.

Na skutek indywidualizmu wzrasta autonomia osób wewnątrz rodziny¹⁵, zwiększają się możliwości decydowania o sobie i o swoich losach. Obserwujemy trend polegający na przedkładaniu własnego sukcesu nad sukces rodziny. Współcześni rodzice w odróżnieniu od poprzedniego pokolenia są bardziej skupieni na sobie, własnym związku czy małżeństwie, na rozwoju i własnej karierze zawodowej. Konsekwencją przyjęcia takich priorytetów jest chroniczny brak czasu dla dzieci i ich spraw oraz rozluźnienie więzi rodzinnych. Ponadto charakterystyczny dla kultury indywidualnej jest typ rodzicielstwa relatywnie przyzwalającego, kształtującego u dzieci silną potrzebę uniezależnienia się od innych osób i polegania tylko na sobie, co utrudnia budowanie i kształtowanie dobrych relacji z innymi, a w konsekwencji stanowi zagrożenie dla rozwoju¹⁶. Na bazie tych przemian wielu współczesnych rodziców rezygnuje z autorytetu rodzicielskiego na rzecz partnerstwa opartego na kumplostwie. Nastę-

13 R. Doniec, *Kultura pedagogiczna rodziców w ponowoczesnej kulturze*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Kraków 2008, s. 218.

14 A. Adamiec-Zgraja, *Fenomen rodzicielstwa człowieka przełomu wieków. Szansa czy zagrożenie dla rodziny?*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Kraków 2008, s. 163.

15 R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne w świadomości trzech pokoleń*, Kraków 2001, s. 18.

16 R. Doniec, *Kultura pedagogiczna...*, dz. cyt., s. 214.

puje wówczas zmniejszanie dystansu między rodzicem a dzieckiem, bo relacje mają charakter koleżeński. Może mieć to źródło w niedojrzałości rodziców, w ich niskim poziomie wydolności wychowawczej czy w niepodjęciu w pełni roli rodzicielskiej. Skutkiem takiego postępowania jest zacieranie się różnic i granic między rodzicami a dziećmi, zmniejszanie odpowiedzialności rodziców za wychowanie, zmiana ról rodzinnych¹⁷.

Poniżej zostanie zaprezentowany, opisany przez Bogusławę Piasecką¹⁸ i poddany analizie w kontekście sytuacji rodziny, model funkcjonowania rodziny Stephena Flecka, który oparty jest na wielowymiarowej siatce. W perspektywie poziomej autor wyróżnił pięć obszarów funkcjonowania rodziny, a w pionowej – dziewięć faz życia rodziny. Wśród pięciu elementów oprócz przywództwa, granic, komunikacji i emocjonalności wymienił realizację zadań rodzicielskich, które zmieniają się wraz z każdą fazą cyklu życia rodziny. Diagnoza rodziny na podstawie powyższego modelu polega na opisie poszczególnych obszarów w kontekście obecnej fazy z uwzględnieniem realizacji zadań w poprzednich fazach. Autor wymienia dziewięć faz, a w każdej stawia przed mężem i żoną zadania rodzicielskie, których wypełnienie jest konieczne do prawidłowego funkcjonowania rodziny. W pierwszej – fazie małżeństwa – zadaniem kobiety i mężczyzny jest stworzenie satysfakcjonującej dla obu stron wspólnoty. Kolejnym jest planowanie i przygotowanie się do rodzicielstwa. Autor przed obojgiem rodziców stawia wymóg opieki prenatalnej i perinatalnej. W fazie drugiej – opieki i troski – zadaniem rodziców jest ochrona więzi między matką a noworodkiem, podział obowiązków rodzicielskich, stymulowanie rozwoju dziecka, ale również odzwyczajanie go od ciągłej opieki i symbiotycznego kontaktu cielesnego. Zadania rodzicielskie w fazie trzeciej – pomoc w raczkowaniu (*tolliding*) – są związane z dosłownym wspieraniem samodzielności dziecka nie tylko w chodzeniu, lecz także w pierwszych krokach, kontrolowaniu ciała, treningu czystości, werbalizacji i w zmaganiu się z rozdzieleniem. Czwarta faza to faza relacji, w której najważniejsze jest ustanowienie wyraźnej granicy między

17 R. Doniec, *Kultura pedagogiczna...*, dz. cyt., s. 215.

18 B. Piasecka, *Przydatność modeli funkcjonowania rodziny w diagnozie i kwalifikacji do terapii*, Kraków 2013, s. 162–164.

subsystemami rodziców i dziecka oraz zapewnienie i ułatwienie dziecku kontaktów społecznych, a także przygotowanie go do szkoły. W kolejnej, piątej fazie – rodzinnej jedności – zadaniem rodzicielskim jest aranżowanie wspólnej pracy, zabawy. Wprowadzanie dziecka w zwyczaje i rytuały rodzinne jest związane z przeżywaniem radości, cierpienia, żałoby. Jest to również faza, w której rodzice mierzą się ze zbliżającym się kryzysem wieku średniego, a dzieci z budowaniem relacji rówieśniczych. Adolescencja to szósta faza, w której dzieci sprawdzają siłę rodzicielskiego subsystemu i poszukują niezależności, zadaniem rodziców jest podkreślanie spójności i wyznaczanie granic rodziny oraz systematyczne włączanie dzieci do podejmowania decyzji, które ich dotyczą. W siódmej fazie – emancypacji – autor wyznacza zadania dla rodziców polegające na przygotowaniu się do życia we dwoje i umożliwieniu dorosłym dzieciom zbudowania niezależności i wyznaczenia własnych celów i działań aż do uzyskania międzypokoleniowej równości. Faza przedostatnia, ósma, to bycie we dwoje. Jest to okres koncentracji na pracy, pielęgnowania społecznych kontaktów, a także przyjęcia nowych zadań związanych z byciem babcią i dziadkiem. W fazie ostatniej – dziewiątej – zadania dotyczą adaptacji do spadku witalności, chorób, ograniczenia przestrzeni życia, również akceptacji emerytury, pogodzenia się ze śmiercią współmałżonka lub współmałżonki, przyjaciół. Ważnymi zadaniami są również zrzeczenie się przewodnictwa na rzecz dzieci i przyjmowanie ich pomocy. Po dokonaniu analizy realizacji zadań rodzicielskich w poszczególnych fazach następuje diagnoza pięciu obszarów: przywództwa, granic, emocjonalności, komunikacji i realizacji zadań w obecnej fazie życia rodziny. Fleck uważał, że jasna, klarowna hierarchia przywództwa rodzinnego zapewnia członkom rodziny poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Zalamanie przywództwa następuje w sytuacji walki o władzę między rodzicami, gdy istnieje rozłam w podziale władzy, lub wycofania się z przywództwa, czyli oddanie władzy przez jednego lub oboje rodziców. Autor wyróżnił trzy rodzaje granic – te, które wyodrębniają rodzinę nuklearną z otaczającego ekosystemu, granice między subsystemami, które pozwalają oddzielić podsystem rodziców od podsystemu dzieci, i granice ego (*boundary development in children*), dzięki którym jednostka uzyskuje

autonomię. Granice funkcjonalne są przepuszczalne, pozwalają zachować autonomię jednostki, systemu lub rodziny, ale umożliwiają też przepływ informacji, współpracę, zwrócenie się o pomoc i jej udzielenie. Emocjonalność rodziny jest budowana przez relacje w parze małżeńskiej, między dziećmi oraz między dziećmi a rodzicami. Rodziny, w których jest przyzwolenie na wyrażanie zarówno emocji pozytywnych, jak i negatywnych, w których ujawnia się szeroka gama emocji od uczuć miłości i troski do gniewu, strachu i wstydu, można określić jako rodziny zrównoważone emocjonalnie. Załamanie emocjonalności rodziny następuje w wypadku tłumienia otwartego wyrażania emocji lub dominacji emocji negatywnych. W pierwszym wypadku przeżywane emocje negatywne wywołują poczucie winy, w drugim interakcje między poszczególnymi członkami rodziny przepełnione są smutkiem, lękiem, wrogością. Dzieci rzadko nagradzane pozbawione są pozytywnych wzmocnień. Taki klimat może łączyć się z przekazem: nie chwalebę, żeby nie zapeszyć, jak skrytykuję, będzie się bardziej starał. Dzięki klarownej i otwartej komunikacji wewnątrzrodzinnej każda osoba ma wyraźnie określone zadania i obszary odpowiedzialności dopasowane do wieku i roli. Realizacja zadań-celów rodzicielskich to ostatni z pięciu wymienionych przez Flecka obszarów badania rodziny. Wśród zadań-celów stawianych przed rodzicami są te, których wypełnienie stwierdza się przez analizę funkcjonowania ich dzieci. Autor wymienił: wychowanie, umiejętność separacji (*weaning*), kontrolę zachowania, zdolność podejmowania decyzji życiowych, umiejętność zarządzania wolnym czasem, kierowanie relacjami rówieśniczymi, radzenie sobie z kryzysem, emancypację i ustanowienie rodziny prokreacyjnej. Od tego, który cel powinien być zrealizowany, zależy to, na jakim etapie cyklu życia znajduje się rodzina.

Zaprezentowany model pozwala lepiej zrozumieć sytuację teściów najpierw w budowaniu zadań rodzicielskich, a następnie w przechodzeniu przez kolejne, jakże istotne, role tworzenia międzypokoleniowej więzi.

Znaczenie przekazu transgeneracyjnego w wychowaniu – modele wiązania i odsuwania w rodzinie

To, co silnie wiąże pokolenia, to fakt, że w generacjach spokrewnionych w linii prostej przejścia do kolejnych faz życia są współzależne. Przykładowo usamodzielnienie się i wyprowadzenie z domu rodzinnego dzieci oznacza dla rodziców wejście w fazę pustego gniazda. Zależność ta ma charakter dwukierunkowy, jaki często mają transfery wewnątrzrodzinne. Najogólniej można je zdefiniować jako przekazywanie przez jednostkę bądź grupę określonych zasobów do konkretnej jednostki lub grupy. Co istotne – dwukierunkowy charakter nie musi się opierać na bezpośredniej relacji wymiany. Analiza transferów to tak naprawdę analiza socjologicznej sieci wsparcia rodzinnego. Zmiany demograficzne, w szczególności dłuższe średnie trwanie życia, powodują zwiększanie się zróżnicowania form i kierunków przepływów międzygeneracyjnych¹⁹.

Rodzina to również główna scena napięć pomiędzy pokoleniami (nie zawsze przyjmujących postać konfliktu) stanowiących pierwszy etap dokonującej się permanentnie zmiany pokoleń. Stan napięć pomiędzy pokoleniami rozumiany jest tutaj bardzo szeroko, od jawnej kontestacji świata ludzi dorosłych, z jego systemem norm i wartości, poprzez wszelkie przejawy młodzieńczego kwestionowania, eksperymentowania i buntu, niezbędne w procesie kształtowania tożsamości społecznej jednostki, aż po „pokojowe współistnienie” pokoleń w rodzinie charakteryzujące się znaczną unifikacją ich systemów aksjologiczno-normatywnych²⁰.

Można wyróżnić cztery typy napięć pomiędzy przedstawicielami różnych pokoleń w rodzinie.

1. Antagonizacja. Typ ten najbliższy jest pojmowaniu relacji między-pokoleniowych w kategoriach konfliktu, którego podłożem może być – ale nie musi – proces społecznej zmiany. W takiej sytuacji obserwujemy:

19 M. Styrz, *Transfery międzypokoleniowe w sieci transferów prywatnych*, w: *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*, red. I. Kotowska, Warszawa 2009, s. 119.

20 W. Wrzesień, *Relacje międzypokoleniowe a rodzina*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 12 (2000), s. 65.

- brak wymiany informacji definiowanej jako określonej liczby wiadomości i zdolności niezbędnych do działania w określonych sytuacjach społecznych;
 - tendencję do ograniczania do minimum częstotliwości i intensyfikacji stosunków społecznych, a skupianie się na wprowadzaniu systemu roszczeń, niejednokrotnie wzmacnianego sankcjami;
 - brak planowanej transmisji kulturowej, a transmisja spontaniczna stanowiąca konsekwencję zespołów motywów charakterystycznych dla ról społecznych pełnionych w procesie socjalizacji jest tutaj świadomie tłumiona;
 - słabsze oddziaływania socjalizacyjne, a silniejsze oddziaływania kontrolne.
2. Koegzystencja. Ten typ napięć pomiędzy pokoleniami w rodzinie dotyczy zjawiska paralelizmu aktywności społecznej pokoleń w świecie życia codziennego. Obserwujemy tu:
- ograniczony przepływ informacji;
 - minimalizację stosunków społecznych;
 - ograniczoną transmisję kulturową;
 - w konsekwencji wymienionych powyżej podpunktów osłabione oddziaływania socjalizacyjne i kontrolne;
 - koncentrację aktywności jednostek w grupach społecznych definiujących (lub wzmacniających) poczucie tożsamości społecznej pokolenia.
3. Kooperacja. W trzecim typie napięć nawiązujemy do teorii racjonalnego wyboru. Przyjmujemy, że kooperacja zachodzi wówczas, gdy przedstawiciele różnych pokoleń starają się, unikając konfliktu, maksymalizować swój zysk wynikający z wzajemnych interakcji w rodzinie. Obserwujemy tutaj:
- wysoki stopień świadomości braku wspólnych interesów i celów działających jednostek w rodzinie (przedstawiciele różnych pokoleń);
 - stan ten prowadzi do wypracowania poczucia konieczności kooperacji;

- w konsekwencji pojawia się kalkulacja kosztów i efektów podejmowanych działań
 - bilans kosztów (bilans zysków i strat); nie zawsze ta kalkulacja dokonywana jest świadomie i racjonalnie, a koszty i korzyści mogą być traktowane tutaj jako obiektywne funkcje zachowań konstytuujących system stosunków społecznych pomiędzy pokoleniami w rodzinie. W efekcie powyższych działań, rodziny w których dominuje ten typ napięć pomiędzy pokoleniami charakteryzują się:
 - segmentacją przepływu informacji, znaczną jej selektywnością;
 - zróżnicowaną intensywnością stosunków społecznych; „kontrolowaną” transmisją kulturową ze specyficznym autocenzurowaniem przekazywanych treści;
 - silniejszymi oddziaływaniami kontrolnymi niż socjalizacyjnymi;
 - zdominowaniem obu systemów przez mechanizmy manipulacji.
4. Asymilacja. Ostatni z wyselekcjonowanych typów napięć pomiędzy pokoleniami charakteryzuje stan znacznego przenikania norm, wartości i wzorów zachowań w relacjach pomiędzy pokoleniem rodziców a pokoleniem dzieci. Można zastanowić się tutaj czy nie jest to sytuacja charakteryzująca zdominowanie pokolenia młodszego przez starsze, bowiem to pokolenie rodziców wydaje się sterować całym procesem. Zabieg ten służy maksymalizacji zaspokajania przez rodziców własnych potrzeb emocjonalnych (między innymi uczucia, akceptacji, bezpieczeństwa) przynajmniej częściowo kosztem dzieci. Mogą bowiem pojawiać się tutaj problemy z kształtowaniem tożsamości społecznej adekwatnej do danego miejsca i czasu, tożsamości społecznej nowego pokolenia. Przyпуска się ponadto, że omawiany tu typ napięć sprzyja kształtowaniu się postaw konserwatywnych. W rodzinach, w których występuje ten typ napięć pomiędzy pokoleniami zaobserwowano:
- wzmożony przepływ informacji pomiędzy przedstawicielami różnych pokoleń;

- tendencję do maksymalizacji stosunków społecznych;
- silną transmisję kulturową;
- silne oddziaływania socjalizacyjne i kontrolne polegające na wzajemnym wzmacnianiu systemu kontroli wewnętrznej²¹.

Na koniec analizy napięć warto podkreślić, że wartości przekazywane przez rodziców z natury rzeczy budzą w dziecku, zwłaszcza dorastającym, pewien opór i bunt. Natomiast wartości przekazywane przez babcię czy dziadka, nie nakazowo, mają większą szansę na ich zaakceptowanie. Ten przekaz międzypokoleniowy między dziadkami a wnukami jest plusem fazy tzw. pustego gniazda, o ile oczywiście zapełnia się ono także nowymi osobami – przyjaciółmi i znajomymi²².

Struktura rodziny jest niewidzialną siecią wzajemnych oczekiwań, warunkującą sposób, w jaki członkowie rodziny wchodzi z sobą w interakcje. W każdej rodzinie wytwarzają się określone wzory wzajemnych relacji. Powtarzające się interakcje utrwalają stałe schematy, w jaki sposób, kiedy i wobec kogo jak się zachowywać. Obowiązujące w danej rodzinie wzory interakcji regulują zachowanie jej członków.

Istnieją dwa schematy podtrzymujące dany układ reguł rodzinnych. Jeden z nich, bardziej ogólny, to system uniwersalnych zasad dotyczących tego, w jaki sposób rodzina ma być zorganizowana. Można tu mówić np. o hierarchii rodzinnej. Pojęcie hierarchii odnosi się do różnych pozycji, które zajmują w rodzinie jej członkowie w zależności od stopnia posiadanego autorytetu. Można mówić także o uzupełnianiu się funkcji męża i żony akceptujących swą wzajemną zależność i współpracujących ze sobą.

Drugi system utrzymujący stałość rodzinnych reguł to system przepisów dotyczących postępowania członków rodziny, działających w danej rodzinie i jej tylko właściwych. Często bywa tak, że owa siła niewidzialnych wzajemnych oczekiwań ma swe korzenie w dalekiej przeszłości rodzinnej i bywa przekazywana jako zwyczaje rodzinne, a nawet podtrzymywana z pokolenia na pokolenie bez świadomej decyzji tych, którzy je spełniają.

21 Por. W. Wrzesień, *Relacje międzypokoleniowe...*, dz. cyt., s. 66–67.

22 I. Namysłowska, *Od rodziny nie można uciec*, Warszawa 2020, s. 243.

W ten sposób zabezpieczona jest tożsamość rodziny. W każdej rodzinie istnieje potrzeba utrzymania jak najdłużej ustalonych reguł, a co za tym idzie na zbyt duże zmiany rodzina reaguje oporem. Tolerowane są pewne zmiany wewnątrz rodziny, lecz takie, które zagrażałyby rodzinnej tożsamości, uruchamiają mechanizmy przywracające poprzedni układ i równowagę. Struktura rodziny musi być jednak zdolna do pewnych ustępstw, ponieważ wciąż nowe okoliczności zmuszają ją do przystosowania się do zmieniających się realiów życia. W odpowiedzi na zmiany sytuacji zewnątrz i wewnątrz rodziny musi ona być zdolna do wytwarzania nowych wzorów interakcji, nie trzymając się sztywno tego, co obowiązywało w niej dotąd²³.

Więzi w rodzinie – rola społeczna: teść i teściowa

Ważnym wskaźnikiem więzi w rodzinie jest współpraca podejmowana przez członków rodziny rozumiana jako intencjonalne współdziałanie. Więziotwórczy charakter ma doświadczenie zdobywane w trakcie realizacji ról, dające podstawę do refleksji nad skutkami działań w ramach określonej roli. Uczestnictwo w roli może być dobrowolne lub narzucone, dlatego istotnym wskaźnikiem pozwalającym zbadać samopoczucie w roli i jakość pełnienia tej roli może być akceptacja uczestnictwa w niej. Wreszcie wskaźnikami więzi rodzinnych mogą być typy wzajemnych zależności w rodzinie, które mogą skutecznie łączyć, ale i rozdzielać. Najbardziej adekwatnym wskaźnikiem w badaniu więzi w grupie rodzinnej jest charakter interakcji wewnątrzrodzinnych i ich częstotliwość. Wreszcie o więzi wnioskować można na podstawie stopnia akceptacji ról spełnianych zarówno przez samych realizatorów, jak i osób uczestniczących oraz obserwujących. Więź rodzinna, na co wskazują socjologowie, jest w porównaniu z innymi typami więzi bardziej złożona, wielostronna i obciążona koniecznością współistnienia. W rodzinie jako instytucji formalnej więź jest z góry narzucona, ustanowiona więzią małżeńską,

23 M. de Barbaro, *Struktura rodziny*, w: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, red. B. de Barbaro, Kraków 1999, s. 47.

pokrewieństwem, powinowactwem lub więzią adopcyjną. Formalna więź może przerodzić się w autentyczną i spontaniczną więź psychiczną, jeśli w rodzinie będą dominować cechy wspólnoty i grupy, a w mniejszym stopniu przejawy formalnej instytucji²⁴.

Fundamenty trwałej i zdrowej więzi w rodzinie (pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi) mogą ulec załamaniu na skutek problemów systemu rodzinnego oraz różnych towarzyszących mu sytuacji kryzysowych. Te ostatnie dotyczą nieprzewidzianych zdarzeń losowych (takich jak choroba, śmierć, utrata pracy, mieszkania, kalectwo, więzienie etc.), ale także kolejnych etapów rozwojowych, w których potencjalnie może pojawić się przeciążenie rodziny oraz przekroczenie jej możliwości adaptacyjnych (pojawienie się nowego członka rodziny, problemy wychowawcze z dziećmi, problem tzw. pustego gniazda, przejście na emeryturę etc.). Kryzysów rozwojowych nie należy traktować pejoratywnie. Zdaniem wielu psychologów pojawiają się po to, by człowiek wzrastał wewnątrz i mógł stworzyć nową całość, inną jakość, bardziej dojrzałą²⁵.

Szczególnie ważnym rozwojowo okresem dla tworzenia przywiązania są pierwsze lata życia dziecka. Zdaniem Melanie Klein²⁶ młody człowiek rodzi się z potrzebą więzi osobowej, czyli pragnieniem posiadania kogoś, kto daje ciepło, miłość, opiekę, zaspokaja głód i inne podstawowe potrzeby. Szczególnie ważna jest tu jakość więzi, jaką rodzic zdoła nawiązać z dzieckiem we wczesnym etapie jego życia. Mówiąc o zdrowej więzi rodzicielskiej, psychoterapeuci używają sformułowania „wystarczająco dobry rodzic”²⁷. Tego określenia nie należy kojarzyć z przeciętnością²⁸. Prawidłowa więź to taka, w której rodzic potrafi we właściwy sposób zaspokajać potrzeby dziecka. Tak więc poziom rodzicielskiego zaangażo-

24 A. Kotlarska-Michalska, *Więź w rodzinach wielodzietnych*, w: *Życie rodzinne. Uwarunkowania makro i mikrostrukturalne*, red. nauk. Z. Tyszka, Poznań 2002, s. 59–60 (Roczniki Socjologii i Rodziny 14).

25 B. Bereza, *Psychologiczne uwarunkowania prawidłowych relacji w rodzinie*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 28 (2016) nr 4, s. 177.

26 Por. M. Klein, *Miłość, poczucie winy i reparacja oraz inne prace z lat 1921–1945*, tłum. D. Golec, A. Czownicka, Gdańsk 2007.

27 Por. D. W. Winnicot, *Therapeutic consultation in child psychiatry*, London 1971.

28 Por. M. Jacobs, *Donald W. Winnicott*, tłum. A. Czownicka, Gdańsk 2007.

wania oraz sposób, w jaki rodzic odnosi się do swojego dziecka, wywierają wpływ na jego dalsze funkcjonowanie (fizyczne i psychiczne)²⁹. Na tej podwalinie, we wczesnych etapach rozwojowych, dziecko przechodzi od absolutnej do względnej zależności od rodzica, a w dalszych etapach buduje swoje poczucie wartości, uczy się wchodzić w relacje z innymi, kształtuje tożsamość, osobowość, postawy społeczne, myślenie o sobie, świecie i przyszłości. Mary Ainsworth i zespół³⁰ scharakteryzowali typy relacji przywiązania dziecka we wczesnych etapach rozwojowych ze względu na zachowania bezpośredniego opiekuna. W myśl teorii przywiązania więź kształtowana i formowana w okresie wczesnodziecięcym ma decydujący wpływ na wszystkie późniejsze relacje osób dorosłych w konfrontacji ze społeczeństwem³¹. Pierwszym z nich jest wzór przywiązania bezpiecznego. Kształtuje się on w procesie doświadczania przez dziecko poczucia bezpieczeństwa w relacji z rodzicem, co ma miejsce w sytuacji, w której rodzic jest obecny, dostępny, przewidywalny, pozytywnie reaguje na potrzeby sygnalizowane przez dziecko. Inną formą jest przywiązanie lękowo-ambiwalentne. Rodzic w sposób nieświadomy dostarcza dziecku niepewności. Jest w pewien sposób nieprzewidywalny (raz osiągalny, innym razem apodyktyczny, stosujący wycofanie miłości i groźby porzucenia jako formy kontroli nad dzieckiem). Następtwem jest doświadczanie przez dziecko lęku separacyjnego (dziecko nabywa cech zależnościowych, ma skłonność do „przywierania” do rodzica oraz problemy, by samodzielnie eksplorować otoczenie i czerpać z tego radość). Z kolei w przywiązaniu lękowo-unikającym więź oparta jest na obawach dotyczących odrzucenia ze strony rodzica oraz próbach chronienia siebie przed doświadczaniem negatywnych emocji z tego powodu. Dziecko w takiej relacji jest zdane na siebie, eksperymentuje z samowystarczalnością, a w późniejszym okresie życia funkcjonuje na zasadzie przywdziewania masek (tłumienie negatywnych emocji lub fałszywe

29 Por. R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, red. nauk. A. Brzezińska, tłum. A. Wojciechowski, Warszawa 2005.

30 Por. E. Pisula, *Autyzm i przywiązanie. Studia nad interakcjami dzieci z autyzmem i ich matek*, Gdańsk 2003.

31 Por. E. Aronson, T.D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, red. nauk. W. Domachowski, tłum. A. Bezwińska i in., Poznań 1997.

okazywanie emocji pozytywnych). W innych koncepcjach dotyczących prób klasyfikacji więzi wyróżniono także przywiązanie zdeorganizowane. Kształtuje się w sytuacji doświadczania przez dziecko zagrożenia (dzieci maltretowane, rodzic przemocowy lub niedostępny z przyczyn własnej choroby bądź niedyspozycji). To trudna więź, w której relacje dziecka oscylują między przywiązaniem do rodzica (miłością) a lękiem przed nim. Nie umiając rozwiązać tego konfliktu, dziecko przejawia różne zachowania, często ze sobą sprzeczne³².

Symbioza w relacjach międzyludzkich może istnieć w różnych formach i przede wszystkim w różnym natężeniu. Najważniejszymi zjawiskami jej właściwymi według Summersa (1978) są:

- niezróżnicowanie – trudności w rozróżnianiu własnych przeżyć, pragnień, opinii oraz myśli od tych, które mają inni ludzie, a także niemożność spostrzegania siebie jako różnego od innych;
- zależność – potrzeba otrzymywania rad, opieki albo wsparcia, inni mają „istnieć dla” danej osoby, zależność w sposób bezpośredni jest związana z częstymi prośbami o opiekę, pośrednio widoczna jest zaś w negatywnej reakcji na brak otrzymywanego wsparcia;

intruzyjność – ingerowanie w cudzą autonomię i niezależność, w sferze zachowania wiąże się ze skłonnością do przejmowania odpowiedzialności za kogoś, wypełniania jego obowiązków lub rozwiązywania cudzych problemów, a w obszarze emocjonalnym łączy się z poczuciem, że ktoś inny nieustannie potrzebuje obecności podmiotu do tego, aby móc funkcjonować.

trudności separacyjne – problemy z radzeniem sobie z realną separacją; gdy dotyczą „ja”, wiążą się z negatywnymi emocjami, takimi jak depresyjność, lęki lub umartwianie się; gdy dotyczą drugiej osoby, związane są z nadmierną koncentracją na tym, jak radzi sobie ona samodzielnie;

dezaprobata dla związków bliskiej osoby z innymi ludźmi – odczuwanie dyskomfortu wówczas, gdy ma ona relacje z kimś innym, co w sferze emocjonalnej obejmuje lękowość, depresyjność, uczucie bycia nieszczęśliwym, a na poziomie zachowań wiąże się z sabotowaniem takich relacji;

32 Por. B. Bereza, D. Szymczuk, *Psychologiczne uwarunkowania prawidłowych...*, dz. cyt., s. 178–179.

oczekiwania adresowane do innych ludzi, żądania i nakazy – wyrażanie pragnień, by ludzie zachowywali się w określony sposób;

spełnianie nakazów innych ludzi – zachowywanie się tak, by spełniać oczekiwania i żądania innych³³.

Zrozumienie przez małżonków (teściów) własnej przeszłości może okazać się kluczowe dla polepszenia ich funkcjonowania. Przeszłość to fundament, na którym buduje się przyszłość. Doświadczenia z przeszłości, te z domu rodzinnego (zwłaszcza) i z poprzednich związków, wpływają na to, jak postrzegany będzie aktualny partner. Czasami trudy przeszłości powodują, że pacjent w terapii widzi partnera tak, jak chciałby go widzieć, przez pryzmat własnych fantazji na jego temat. Ich źródłem mogą być niezaspokojone potrzeby przywiązania emocjonalnego do kogoś. W takim przypadku reprezentacja psychiczna partnera może być taka, że ów „wyobrażony partner” gwarantuje zaspokojenie tych potrzeb, a przynajmniej daje na to nadzieję. Osoba zwraca więc uwagę na cechy partnera świadczące o tym, że nadzieja zostanie spełniona. Pomija zaś to, co by mogło temu przeczyć (odbierać nadzieję). Tak działa mechanizm projekcji³⁴.

Zakończenie

Poczucie własnego miejsca w życiu jest w dużej mierze oparte na różnorodnych rolach, które przychodzi nam odgrywać – jesteśmy dziećmi, uczniami, rodzicami, mężami, żonami, pracownikami, czy w końcu również teściami czy teściowymi. Właściwe rozeznanie pełnionej roli i adekwatne do niej rozumienie potrzeb będzie stanowić poczucie wewnętrznej harmonii i bliskości w rodzinie.

Dychotomizacja przynależności pokoleniowej wynika z tego, że żadne pokolenie nie stanowi jednorodnej kategorii społecznej, co jest naturalną konsekwencją braku unifikacji wzorców przebiegu procesu socjalizacji

33 Por. K. Schier, *Dorosłe dzieci. Psychologiczna problematyka odwrócenia ról w rodzinie*, Warszawa 2018, s. 138–139.

34 S. Chrzastowski, *Narracyjna terapia więzi*, Warszawa 2021, s. 150.

pierwotnej w rodzinie, znacznego zróżnicowania wewnątrzrodzinnych systemów kontroli społecznej (zarówno w sferze aksjologiczno-normatywnej, jak i behawioralnej) oraz silnej dyferencjacji wzorów przebiegu procesu socjalizacji wtórnej w grupach rówieśniczych i instytucjach edukacyjnych. W konsekwencji te same doświadczenia mogą się w świadomości grup pokoleniowych różnie załamywać, a także odmienne doświadczenia mogą być udziałem różnych grup w ramach tego samego pokolenia. Niezależnie od zajmowanych przez jednostki miejsc w cyklu życia rodziny każdy człowiek uczestniczy w podobnym przebiegu cyklu życia (trwania) pokolenia. Każde pokolenie przechodzi cykl życia, który równoległe przebiega na dwóch płaszczyznach – biologicznej i społeczno-kulturowej. Efektem przebiegu cyklu na płaszczyźnie biologicznej jest kształtowanie tożsamości biologicznej. Znacznie ważniejszy w kontekście procesu wychowania wydaje się jednak efekt przebiegu cyklu na płaszczyźnie społeczno-kulturowej. To tutaj kształtowana jest tożsamość społeczna pokoleń, która jest symboliczną przynależnością jednostek do poszczególnych, czasowych i terytorialnych (specyfika czasu i miejsca) segmentów rzeczywistości społecznej³⁵.

W oparciu o dokonany przegląd literatury oraz analizę roli teściów, do której przygotowujemy się na kolejnych etapach życia, wybrzmiewa postulat dotyczący istoty nie tylko rozwoju dialogu, lecz także, a nawet przede wszystkim, miłości, nadziei i odpowiedzialności. Postulaty te są istotnym drogowskazem w przygotowywaniu się do pełnienia tak dionoskiej roli.

Kierowanie się miłością rozumną, traktowaną jako wartość i zarazem jako sprawność moralną, jest podstawą wychowania w rodzinie. Z ludzkiego punktu widzenia miłość jest czymś, czego człowiek pragnie, czymś, „co lepiej, żeby było niż nie było”. Miłość jako sprawność moralna wyraża nabytą zdolność do niezawodnych działań w postępowaniu w relacjach zachodzących pomiędzy rodzicami a ich potomstwem. Nadzieja jako wartość i sprawność moralna buduje więzi wspólnoty rodzinnej, gdyż jest ona zawsze przepełniona optymizmem, źródłem szansy, towarzyszy jej dobra myśl i przynosi ukojenie w chwilach trudnych. Z kolei nadzieja

35 Por. W. Wrzesień, *Relacje międzypokoleniowe...*, dz. cyt., s. 68–69.

wzmacnia sens działań pedagogicznych rodziców, optymalizuje realizację stawianych przez nich celów i zadań wychowawczych, a wreszcie dynamizuje procesy wychowania. Odpowiedzialność jako wartość, a zarazem sprawność moralna rzutująca na kształtowanie się więzi w rodzinie, jest niczym innym jak wzięciem na siebie skutków własnego działania, do czego rodzice i ich potomstwo jako podmioty tej wspólnoty czują się wewnątrznie przymuszeni, bowiem muszą przypisać je sobie samym, własnej decyzji i swojej woli³⁶.

Abstrakt

Teściowie jako etap rozwojowy i rola społeczna

Rodzina podlega nieustannym procesom rozwoju, który jest determinowany zarówno przez zmiany indywidualne jej poszczególnych członków, jak i przyjmowanie przez nich coraz to nowszych ról i zadań. Transformacje te, często zwane kryzysami, wymagają rozeznawania potrzeb i stanów emocjonalnych. Poszczególne systemy rodzinne wpływają na siebie, wzajemnie się przenikają, wspierają, a czasem są powodem konfliktów. Bliskość w rodzinie jest istotnym elementem dla wyposażania w kompetencje niezbędne do dalszego procesu separowania się i wchodzenia w nowe, bezpieczne relacje oparte na zaufaniu. Rola teściów w tych przemianach i przenikaniu się systemów jest niezmiernie istotna dla rozwoju dialogu międzyosobowego, a także miłości, nadziei i odpowiedzialności. Postulaty te stanowią drogowskaz w przygotowywaniu się do pełnienia tak doniosłej roli w systemie rodzinnym.

Słowa kluczowe: granice, więzi, przekaz transgeneracyjny

36 A. M. de Tchorzewski, *Miłość, nadzieja, odpowiedzialność – warunkiem więzi w rodzinie*, w: *Dziecko, rodzina, wychowanie. Wybrane konteksty*, red. J. Karbowiczek, A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2015, s. 26.

Abstract

Parents-in-laws as a developmental stage and social role

The family is constantly developing, which is determined both by individual changes of its individual members, as well as by their acceptance of ever new roles and tasks. These transformations, often called crises, require discernment of emotional needs and states. Individual family systems influence each other, interpenetrate each other, support each other, and sometimes are the cause of conflicts. Closeness in the family is an important element for equipping with the competences necessary for the further process of separating and entering new, safe, trusting relationships. The role of in-laws in these transformations and the interpenetration of systems is extremely important for the development of interpersonal dialogue, but also and above all for love, hope and responsibility. These postulates are an important signpost in preparing to play such an important role in the family system.

Keywords: borders, ties, transgenerational transmission

Bibliografia

- Adamiec-Zgraja A., *Fenomen rodzicielstwa człowieka przełomu wieków. Szansa czy zagrożenie dla rodziny?*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Kraków 2008.
- Appelt K., *Współcześni dziadkowie i ich znaczenie dla rozwoju wnuków*, w: *Szanse rozwoju w okresie późnej dorosłości*, red. A. Brzezińska i in., Poznań 2007.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, red. nauk. W. Domachowski, tłum. A. Bezwińska i in., Poznań 1997.
- Bereza B., *Psychologiczne uwarunkowania prawidłowych relacji w rodzinie*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 28 (2016) nr 4, s. 173–181.
- Chrzastowski S., *Narracyjna terapia więzi*, Warszawa 2021.
- De Barbaro M., *Struktura rodziny*, w: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, red. B. de Barbaro, Kraków 1999.
- Doniec R., *Kultura pedagogiczna rodziców w ponowoczesnej kulturze*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Muchacka, Kraków 2008.

- Doniec R., *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne w świadomości trzech pokoleń*, Kraków 2001.
- Izdebska J., *Dziecko, dzieciństwo, rodzina, wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej*, Białystok 2015.
- Jacobs M., *Donald W. Winnicott*, tłum. A. Czownicka, Gdańsk 2007.
- Karta G., *Kulturowe i społeczne aspekty wychowania*, Warszawa 2014.
- Klein M., *Miłość, poczucie winy i reparacja oraz inne prace z lat 1921–1945*, tłum. D. Gołec, A. Czownicka, Gdańsk 2007.
- Kocik L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków 2006.
- Kotlarska-Michalska A., *Więź w rodzinach wielodzietnych*, w: *Życie rodzinne. Uwarunkowania makro i mikrostrukturalne*, red. nauk. Z. Tyszka, Poznań 2002, s. 59–60 (Roczniki Socjologii i Rodziny 14).
- Kwak A., *Społeczny i indywidualny wymiar rodzicielstwa*, w: *Rodzicielstwo. Między domem, prawem, służbami społecznymi*, red. A. Kwak, Warszawa 2008.
- Miczyńska-Kowalska M., *Socjalizacja w społeczeństwie ponowoczesnym*, Lublin 2012.
- Namysłowska I., *Terapia rodzin*, Warszawa 1997.
- Namysłowska I., *Od rodziny nie można uciec*, Warszawa 2020.
- Pisula E., *Autyzm i przywiązanie. Studia nad interakcjami dzieci z autyzmem i ich matek*, Gdańsk 2003.
- Schaffer R., *Psychologia dziecka*, red. nauk. A. Brzezińska, tłum. A. Wojciechowski, Warszawa 2005.
- Schier K., *Dorosłe dzieci. Psychologiczna problematyka odwrócenia ról w rodzinie*, Warszawa 2018.
- Styrc M., *Transfery międzypokoleniowe w sieci transferów prywatnych*, w: *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*, red. I. Kotowska, Warszawa 2009.
- Tchorzewski A. M. de., *Miłość, nadzieja, odpowiedzialność – warunkiem więzi w rodzinie*, w: *Dziecko, rodzina, wychowanie. Wybrane konteksty*, red. J. Karbownik, A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2015.
- Wrzesień W., *Relacje międzypokoleniowe a rodzina*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 12 (2000), s. 55–70.
- Winnicott D. W., *Therapeutic consultation in child psychiatry*, London 1971.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 2009.